

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 października 2020 roku

Sąd Rejonowy w Kłodzku Wydział I Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący Sędzia Eliza Skotnicka

Protokolant p. o. prot. sąd. Anna Ludwiniak

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 15 października 2020 roku w Kłodzku

sprawy z powództwa T. P.

przeciwko P. O.

o zapłatę kwoty 3200 zł

I. oddała powództwo;

II. zasądza od powoda T. P. na rzecz pozwanej P. O. 917 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania.

UZASADNIENIE

Powód T. P. domagał się zasądzenia 3200 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od 10 lipca 2018r. oraz kosztami procesu. W uzasadnieniu pozwu wskazano, że powód prowadzi działalność gospodarczą, której przedmiotem jest między innymi sprzedaż samochodów używanych. 30 czerwca 2018 r. strony zawarły umowę sprzedaży samochodu marki B. (...), nr VIN (...) za cenę 27000 zł. W dniu umowy pozwana zapłaciła na rzecz powoda 23800 zł, pozostałą kwotę 3200 zł zobowiązała się zapłacić w terminie 7 dni. Sprzedany samochód miał 12 lat. Pozwana wykonała jazdę próbną przed zakupem, co więcej sprawdziła pojazd na stacji diagnostycznej. Pomimo upływu terminu do zapłaty kwoty 3200 zł pozwana nie dokonała płatności. Pismem z 23 lipca 2018r. pozwana wezwała powoda do obniżenia ceny zakupionego samochodu osobowego o kwotę 3526,50 zł oraz zwrotu 326zł. Pozwana zarzuciła, że samochód posiadał wadę ukrytą, a pozwana bez zgody powoda dokonała jego naprawy.

Pozwana P. O. w odpowiedzi na pozew wniosła o oddalenie powództwa na koszt powoda. Pozwana podniosła zarzut potrącenia z wierzytelnością dochodzoną pozwem 3200 zł wierzytelności przysługującej pozwanej w wysokości 3526,50 zł, stanowiącej należność pozwanej wobec powoda z tytułu rękojmi za wady sprzedanej rzeczy. Pozwana wskazała, że kilka dni po nabyciu pojazdu, przestał on być sprawny. Pozwana dokonała niezbędnych napraw, w tym wymiany sprzęgła, tylnego simeringu, koła dwumasowego oraz łapy sprzęgła, których koszt wyniósł 3526,50 zł. Pozwana wskazała ponadto, że w dniu zakupu pojazdu kupiła od powoda także dodatkowy pakiet gwarancyjny. Awarię pojazdu pozwana zgłosiła gwarantowi, lecz dział techniczny gwaranta nie uwzględnił roszczenia pozwanej, wskazując, że uszkodzenia i wada pojazdu istniały przed jego nabyciem.

Bezspornym między stronami było, że powód T. P. prowadzący działalność gospodarczą pod nazwą (...) T. P. w K. 30 czerwca 2018 r. zawarł z pozwaną P. O. umowę sprzedaży samochodu osobowego marki B. (...), nr VIN (...) za cenę 27000,00 zł. Pozwana w dniu zawarcia umowy zapłaciła 23800 zł i zobowiązała się resztę ceny w wysokości 3200 zł zapłacić w terminie 7 dni. Powód zaoferował pozwanej także możliwość wykupienia dodatkowego pakietu gwarancyjnego realizowanego przez firmę (...) Sp. z o.o. z siedzibą w Z. za cenę 1200 zł, z czego pozwana skorzystała.

Sąd ustalił ponadto następujący stan faktyczny:

Negocjacji z powodem dokonywał mąż pozwanej J. O. (1). Pojazd został przed zakupem sprawdzony podczas jazdy próbnej. J. O. (1) już po ok. 1 – 2 dni od zakupu zauważył, że samochód wydaje dziwne odgłosy, sprzęgło nie funkcjonuje prawidłowo. Pozwana zadzwoniła do powoda, informując go o problemach technicznych związanych z tym samochodem. Powód telefonicznie doradził pozwanej, żeby skorzystała z wykupionej dodatkowo gwarancji. Pozwana 3 lipca 2018r. zgłosiła awarię pojazdu gwarantowi – (...) Gwarant (...), który wyznaczył pozwanej warsztat diagnostyczno – naprawczy R. M. – serwis (...) w O.. W warsztacie wskazanym przez gwaranta przeprowadzono diagnostykę pojazdu i ustalono, że konieczna jest wymiana sprzęgła oraz koła dwumasowego. W warsztacie nagrano filmik obrazujący usterki techniczne pojazdu, który został przesłany do gwaranta, a pozwana przesłała ten film powodowi.

Naprawę pojazdu wykonał warsztat R. M. wskazany przez Gwaranta, który w dniu 13 lipca 2018 r. wystąpił fakturę za wykonaną naprawę samochodu pozwanej na kwotę 3526,50 zł, zawierającą następujące pozycje:

1. Sprzęgło kpl. – 824,00 zł brutto;
2. Simering wału tył – 263,99 zł brutto;
3. Wymiana 676,50 zł brutto;
4. Koło dwumasowe 1380,00 zł brutto;
5. Łapa sprzęgła 382 zł brutto;

Faktura została zapłacona w całości przez pozwaną gotówką.

Do naprawy zastosowano części nowe, lecz nieoryginalne.

Gwarant odmówił pokrycia kosztów naprawy, wyjaśniając że sprzęgło nie było objęte wykupionym programem napraw (...), a zatem gwarant nie uczestniczył w kosztach naprawy tej części, a zwrot kosztów naprawy mógł dotyczyć jedynie wymiany koła dwumasowego. Jednak po analizie dokumentacji sporządzonej przez serwis diagnostyczny po zdemontowaniu koła dwumasowego okazało się, że koło dwumasowe było głęboko skorodowane w wizerami korozyjnymi i zniszczonym całkowicie mechanizmem tłumienia drgań. Uszkodzenia tego rodzaju nie mogły powstać po zakupie pojazdu, a uszkodzenia powstałe przed zakupem pojazdu nie są objęte uczestnictwem gwaranta w kosztach ich naprawy.

Pozwana zadzwoniła do powoda, żeby poinformować go o odmownej decyzji gwaranta, prosiła o rozmowę z „szefem”, lecz nie wie z kim faktycznie rozmawiała. Mężczyzna nie chciał z pozwaną rozmawiać, ostatecznie pozwana usłyszała odpowiedź, że może sobie „pójść do sądu”.

Dowód:

- zeznania świadka J. O. (2) k. 105;
- przesłuchanie pozwanej P. O. k. 106;
- faktura VAT z 13.07.2018r. k.
- zgłoszenie awarii gwarantowi k. 151;
- korespondencja mailowa pomiędzy gwarantem, serwisem i pozwaną k.149, 152 – 159;
- pismo gwaranta (...) Sp. z o.o. w Z. k. 150.

Pozwana P. O., udzieliła pełnomocnictwa adwokatowi, który pismem z 23 lipca 2018r. zażądał od powoda obniżenia ceny zakupionego samochodu o 3526,50 zł oraz wezwał powoda do zapłaty 326,50 zł w terminie 14 dni od dnia doręczenia wezwania. Do pisma tego dołączono fakturę z 13 lipca 2018r.

Powód pismem z 23 sierpnia 2018r. odmówił obniżenia ceny i zapłaty 326,50 zł, wskazując że żądanie to jest absurdalne.

Pozwana ponownie pismem z 1 września 2018r. wezwała powoda do obniżenia ceny zakupu i zwrotu kwoty 326,50 zł.

Dowód:

- pismo pozwanej skierowane do powoda z 23.07.2018r. k. 17 – 20;
- pismo powoda skierowane do pozwanej z 23.08.2018r. k. 12 – 14;
- pismo pozwanej skierowane do powoda z 01.09.2018r. k. 10 – 11;

Sąd zważył co następuje:

Powództwo podlegało oddaleniu.

Sąd ustalił stan faktyczny w oparciu o złożone do akt dokumenty, relacje świadków, zwłaszcza J. O. (1) oraz zeznania pozwanej. Okoliczności sprawy były bezsporne. Postępowanie dowodowe dotyczyło przede wszystkim okoliczności, czy a jeżeli tak, to w jakim zakresie faktura z 13 lipca 2018r. kosztów naprawy pojazdu pozwanej została zapłacona przez gwaranta. Pozwana zaprzeczała, aby gwarant zapłacił jakąkolwiek część tej należności. Podkreślić należy, że świadek R. M., przesłuchany w drodze pomocy prawnej przez Sąd Rejonowy w Opolu, pomylił naprawę pojazdu pozwanej z naprawą innego pojazdu (należącego do innej osoby), która częściowo została sfinansowana przez gwaranta. Ostatecznie, zeznania tego świadka nie miały żadnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, gdyż bezspornie ustalono, że gwarant nie pokrył kosztów naprawy pojazdu pozwanej w żadnej części, a zeznania R. M. dotyczyły rozliczeń z gwarantem kosztów naprawy innego pojazdu.

Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy jednoznacznie wskazuje, że pojazd nabyty został przez pozwaną 30 czerwca 2018r. (sobota), zaś 3 lipca 2018r. (wtorek) gwarantowi została zgłoszona awaria, w ramach zawartej umowy udzielającej pozwanej dodatkowej gwarancji. Warunki umowy zawartej pomiędzy stronami, w tym cena oraz termin i sposób jej zapłaty były pomiędzy stronami bezsporne. Sąd dał wiarę zeznaniom świadka J. O. (1) oraz pozwanej P. O., w zakresie w jakim twierdzili oni, że informowali telefonicznie powoda o problemach związanych z użytkowaniem pojazdu, o awarii oraz decyzji gwaranta o odmowie partycypowania w kosztach naprawy. Z relacji pozwanej i świadka J. O. (1) wynika, że to powód polecił im skorzystanie z gwarancji w związku z awarią pojazdu. Postępowanie pozwanej było skrupulatne i odpowiednie do sytuacji. Zdaniem Sądu prawdą jest – wbrew zaprzeczeniom powoda – że pozwana telefonicznie zawiadomiła powoda o awarii samochodu oraz, że to powód zalecił pozwanej skorzystanie z gwarancji (której umowę sam pozwanej zaoferował). Pozwana niezwłocznie po dokonaniu tych ustaleń z powodem 3 lipca 2018r. zgłosiła awarię gwarantowi i zastosowała się do wszystkich zaleceń gwaranta. Powód twierdził, że pozwana nie informowała go o problemach z autem, nie informowała dlaczego nie dokonała wpłaty reszty ceny oraz, że dopiero gdy „po miesiącu albo dwóch od transakcji” pracownik powoda zadzwonił do pozwanej o wyjaśnienie dlaczego nie dokonała wpłaty, pozwana powiedziała, że nie zapłaci, gdyż dokonała naprawy pojazdu, której koszt był wyższy niż reszta ceny pojazdu. Relacja powoda w tym zakresie jest nielogiczna. Z jednej strony powód, pomimo upływu terminu zapłaty przez pozwaną 7 lipca 2018r. reszty ceny nabycia nie podjął żadnych czynności windykacyjnych wobec pozwanej, nie wezwał jej do zapłaty; a z drugiej strony pozwana, pomimo że już dzień po zakupie auta stwierdziła, że samochód jest niesprawny, miała by nie zgłaszać twego problemu sprzedającemu przedsiębiorcy, tylko bez uzgodnień ze sprzedającym na własną rękę podjęła decyzję o skorzystaniu z dodatkowej gwarancji; a następnie, nadal nie podejmując kontaktu z powodem, udała się do adwokata, żeby dochodzić roszczeń od powoda. Okoliczności podane przez powoda nie korelują ze sobą. Stąd też zdaniem Sądu powód mija się z prawdą twierdząc, że pozwana

nie kontaktowała się z nim aż do momentu sporządzenia pisma z 23 lipca 2018r. przez jej pełnomocnika. Każdy racjonalnie działający nabywca pojazdu, w sytuacji gdy pojawia się problem z nabytym samochodem tuż po zawarciu umowy sprzedaży w pierwszej kolejności kontaktuje się ze sprzedającym i zgłasza wadę rzeczy i tak też zrobiła pozwana. Kontakty między stronami były telefoniczne, gdyż powód ma siedzibę w K., a pozwana mieszka k. O..

Strony wspólnie ustaliły, żeby pozwana najpierw skorzystała z możliwości sfinansowania naprawy pojazdu przez gwaranta. Dlatego powód nie wzywał w tym czasie pozwaną do zapłaty reszty ceny. Dopiero, gdy powód dopowiedział się, że gwarant odmówił udziału w kosztach naprawy, a w uzasadnieniu podał, że wada w pojeździe istniała przed jego zakupem przez pozwaną, powód powiedział pozwaną, że może w sądzie dochodzić tych roszczeń. Taka postawa powoda skłoniła pozwaną, aby skorzystać z pomocy profesjonalnego pełnomocnika.

W ocenie Sądu z okoliczności sprawy jednoznacznie wynika, że pojazd posiadał ukrytą wadę, która istniała już w chwili nabycia tego pojazdu przez pozwaną. Podkreślić należy, że usterka ujawniła się niezwłocznie, 1 lub 2 dni po nabyciu pojazdu. Pojazd przejechał jedynie trasę z K. do miejsca zamieszkania pozwaną (okolice O.) 30 czerwca 2018r. (sobota) i już od poniedziałku (2 lipca 2018r.) pozwana rozpoczęła procedurę reklamacyjną zgłaszając telefonicznie problem z pojazdem powodowi, a następnie procedurę gwarancyjną, zgłaszając 3 lipca 2018r. awarię gwarantowi. W ocenie Sądu choć brak jest dowodów wskazujących na to, że powód miał świadomość co do stanu technicznego sprzedawanego pozwaną pojazdu to jednak, jako sprzedawca ponosi on względem nabywcy odpowiedzialność z tytułu rękojmi.

Zgodnie z art. 556 k.c. sprzedawca jest odpowiedzialny względem kupującego, jeżeli rzecz sprzedana ma wadę fizyczną lub prawną (rękojmia). Według art. 560 § 1 k.c. jeżeli rzecz sprzedana ma wadę, kupujący może złożyć oświadczenie o obniżeniu ceny albo odstąpieniu od umowy, chyba że sprzedawca niezwłocznie i bez nadmiernych niedogodności dla kupującego wymieni rzecz wadliwą na wolną od wad albo wadę usunie. Ograniczenie to nie ma zastosowania, jeżeli rzecz była już wymieniona lub naprawiana przez sprzedawcę albo sprzedawca nie uczynił zadość obowiązkowi wymiany rzeczy na wolną od wad lub usunięcia wady. § 2. Jeżeli kupującym jest konsument, może zamiast zaproponowanego przez sprzedawcę usunięcia wady żądać wymiany rzeczy na wolną od wad albo zamiast wymiany rzeczy żądać usunięcia wady, chyba że doprowadzenie rzeczy do zgodności z umową w sposób wybrany przez kupującego jest niemożliwe albo wymagałoby nadmiernych kosztów w porównaniu ze sposobem proponowanym przez sprzedawcę. Przy ocenie nadmierności kosztów uwzględnia się wartość rzeczy wolnej od wad, rodzaj i znaczenie stwierdzonej wady, a także bierze się pod uwagę niedogodności, na jakie narażałby kupującego inny sposób zaspokojenia. § 3. Obniżona cena powinna pozostawać w takiej proporcji do ceny wynikającej z umowy, w jakiej wartość rzeczy z wadą pozostaje do wartości rzeczy bez wady. § 4. Kupujący nie może odstąpić od umowy, **jeżeli wada jest nieistotna**.

Kluczowe pozostaje ustalenie czy zgłoszone przez pozwaną wady istniały przed zawarciem umowy oraz czy miały charakter istotny. Wadę istotną rzeczy najczęściej definiuje się jako wadę, która uniemożliwia bądź utrudnia korzystanie z rzeczy zgodnie z jej przeznaczeniem. Wg stanowiska części doktryny pojęcia istotności wady nie można zawężać wyłącznie do kryteriów obiektywnych, należy również uwzględnić kryteria subiektywne. Nie ulega natomiast wątpliwości, że okoliczność, iż wada ma charakter usuwalny nie wyklucza przyjęcia, że wada taka może być uznana jednocześnie za wadę istotną. Brak jest jakichkolwiek podstaw, by traktować oba pojęcia jako synonimiczne. Desygnaty nazw: "wada istotna" i "wada nieusuwalna" nie są tożsame, zakresy tych pojęć krzyżują się.

W myśl art. 568 § 1 i 3 k.c. sprzedawca odpowiada z tytułu rękojmi, jeżeli wada fizyczna zostanie stwierdzona przed upływem dwóch lat. Jeżeli kupującym jest konsument a przedmiotem sprzedaży jest używana rzecz ruchoma, odpowiedzialność sprzedawcy może zostać ograniczona, nie mniej niż do roku od dnia wydania rzeczy kupującemu. Kupujący może złożyć oświadczenie o odstąpieniu od umowy w terminie roku od dnia stwierdzenia wady.

Powołane przepisy są kategoryczne i jednoznaczne. Odpowiedzialność z tytułu rękojmi jest bezwzględna i opiera się na zasadzie ryzyka. Z tego względu konieczne jest niezwłoczne poinformowanie sprzedawcy o ujawnionych wadach,

tak by sprzedawca miał możliwość zbadać, czy wada rzeczywiście istnieje i jaka była przyczyna jej powstania, a także by mógł podjąć decyzję co do dalszych działań w związku z reklamacją.

Zgodnie z poczynionymi ustaleniami pozwana niezwłocznie zawiadomiła powoda o usterkach pojawiających się w pojeździe i to powód zalecił jej zgłoszenie awarii gwarantowi. W ocenie Sądu, samochód nabyty od powoda posiadał w chwili sprzedaży wady związane z uszkodzeniem sprzęgła oraz koła dwumasowego, które miały charakter wady ukrytej, a okoliczność tę potwierdziła ekspertyza zlecona serwisowi przez gwaranta.

Pojazd został naprawiony w warsztacie wskazanym przez gwaranta (co też zalecił pozwanej powód), jednocześnie bezsprzecznie koszty tej naprawy w całości poniosła pozwana, gdyż gwarant odmówił udziału w kosztach naprawy, z uwagi na to, że usterka ta powstała przed nabyciem pojazdu przez pozwaną i zawarciem z gwarantem umowy dodatkowej gwarancji.

W ocenie Sądu, w okolicznościach niniejszej sprawy uzasadnione było obniżenie ceny zakupu pojazdu o poniesiony przez pozwaną koszt niezbędnej i koniecznej naprawy. Podkreślić należy, że najbardziej rozsądnym było przeprowadzenie naprawy pojazdu poprzez wymianę sprzęgła i koła dwumasowego, co pozwana uczyniła – po uzgodnieniu z powodem – w warsztacie wskazanym przez gwaranta.

Powód przed zawarciem umowy sprzedaży jako właściciel pojazdu i profesjonalny sprzedawca powinien znać stan techniczny swojego samochodu, a przy wykonaniu przez niego zobowiązania wymagane było dochowanie należytej staranności z uwzględnieniem zawodowego charakteru prowadzonej przez niego działalności w rozumieniu art. 355 § 2 k.c. Wobec tego powód powinien ustalić i wykryć przed sprzedażą istnienie tych wad i pojazd przed jego zbyciem naprawić. Nie ulega wątpliwości, że gdyby wada ujawniła się przed sprzedażem pojazdu, powód musiałby tę wadę usunąć albo pojazd sprzedać w stanie uszkodzonym za znacznie niższą cenę.

Z tych względów należało uznać, że pozwanej przysługiwało roszczenie o obniżenie ceny nabycia do kwoty odpowiadającej wartości wykonania koniecznej naprawy, aby pojazd usprawnić. Pozwana wykazała, że koszt naprawy pojazdu wyniósł 3526,50 zł. Z tego też względu Sąd uznał za uzasadniony i na zasadzie art. 498 § 1 i 2 i art. 499 k.c. skutecznie podniesiony przez pozwaną zarzut potrącenia wierzytelności pozwanej wobec powoda z tytułu poniesionych kosztów naprawy w wysokości 3526,50 zł z wierzytelnością powoda względem pozwanej z tytułu pozostałej części ceny w wysokości 3200 zł, co skutkowało wzajemnym umorzeniem się tych wierzytelności, czyniąc bezzasadnym roszczenie powoda.

Z tych też powodów Sąd oddalił powództwo w całości.

O kosztach orzeczono zgodnie z art. 98 k.p.c., zasądzając od powoda na rzecz pozwanej koszty zastępstwa procesowego w wysokości 917 zł.